



Das Baltikum. Geschichte einer europäischen Region. Band 3. Die Staaten Estland, Lettland und Litauen, hrsg. v. Karsten Brüggemann, Ralph Tuchtenhagen, Anja Wilhelmi, Anton Hiersemann Verlag, [Stuttgart] 2020, ss. 743, ISBN 978-3-7772-2013-0

Jednym z ostatnich osiągnięć w zakresie historii krajów bałtyckich jest obszerna, wręcz monumentalna, trzytomowa publikacja poświęcona dziejom Litwy, Łotwy i Estonii od czasów najdawniejszych do współczesności. Przedsięwzięcie zrealizowano na zlecenie Nordost-Institut w Lüneburgu. Tom trzeci obejmuje okres od zarania niepodległości krajów bałtyckich do początku XXI w. i ukazał się nakładem wydawnictwa Hiersemann w Stuttgarcie w 2020 r.

Historia krajów bałtyckich jest centralnym punktem badań rzeczonoego instytutu, więc nie dziwi fakt, że inicjatywa wydania obszernej syntezy dziejów tego regionu wyszła właśnie stamtąd, choć większość autorów reprezentuje inne ośrodki naukowe, w tym, co zrozumiałe, z samych krajów bałtyckich. Tym, co rzuca się w oczy, jest duża liczba autorów – 20; każdy rozdział jest napisany przez inną osobę, a w niektórych przypadkach nawet przez kilku badaczy. Mamy więc do czynienia z pracą zbiorową, do której powstania – nie tylko w przypadku tego tomu – przyczyniło się wielu historyków. Czy ma to wpływ na spójność tej pozycji? Na to m.in. pytanie spróbuję udzielić odpowiedzi.

Jednym z obciążeń historiografii krajów bałtyckich jest wpływ nacjonalizmu. W największym stopniu tyczy się to opracowań łotewskich, estońskich i litewskich, najpierw emigracyjnych, później publikacji po odzyskaniu („przywróceniu”) niepodległości (inna sprawa to ideologiczny gorset krępujący historyków radzieckich, w tym, czy może zwłaszcza, z radzieckich republik bałtyckich). Czy znalazło to odzwierciedlenie i w tej książce, skoro wielu autorów pracuje już w niepodległej Łotwie, Litwie czy Estonii?

Praca ma układ chronologiczno-rzeczowy, co zostało niejako wymuszone przez odrębne potraktowanie trzech krajów bałtyckich w każdym podokresie i wydaje się zabiegiem słusznym. Zastosowanie wyłącznie układu chronologicznego mogłoby znacznie utrudnić przekaz.

Pracę otwiera obszerny, aż 60-stronicowy, przegląd historiografii tego okresu. Przedstawiono w nim i czasami krótko scharakteryzowano pozycje łotewskie, estońskie, litewskie, w tym emigracyjne, radzieckie/rosyjskie, niemieckie, anglojęzyczne. Rzuca się w oczy brak pozycji polskich – choćby w odniesieniu do Litwy – w szczególności pióra najwybitniejszego znawcy najnowszej historii krajów bałtyckich Piotra Łossowskiego. Ponadto jest to faktycznie bardziej przegląd niż charakterystyka historiografii, większość miejsca zajmują przypisy z pełnym opisem bibliograficznym wymienianych pozycji. Czy jednak można z tego ostatniego czynić zarzut? Raczej nie, gdyż można było zastosować tylko dwa warianty: albo skupić się na najważniejszych monografiach i te szerzej scharakteryzować i ocenić, albo sięgnąć głębiej, przytaczając możliwie szerokie spektrum różnych publikacji, w tym pokonferencyjnych.

Rozdział odnoszący się do uzyskania niepodległości przez kraje bałtyckie i działań zbrojnych temu towarzyszących został napisany przez dwóch historyków: Karstena Brüggemanna z Uniwersytetu Tallińskiego oraz Joachima Taubera z Uniwersytetu Hamburgskiego (dyrektora Nordost-Institut). W rozdziale tym zawarto podstawowe informacje na temat krętej i trudnej drogi do niepodległości od jesieni 1918 r. Ujęcie tematu jest raczej tradycyjne: deklaracje niepodległości, utworzenie rządu, walka zbrojna z zagrożeniem bolszewickim z zewnątrz i wewnątrz (szczególnie na Łotwie), dążenie Niemców bałtyckich do zdobycia uprzywilejowanej pozycji na Łotwie. Kwestią sporną jest przedstawienie konfliktu polsko-litewskiego, zwłaszcza wokół Wilna. Tauber – specjalista w zakresie historii Litwy w XX w. – opiera się wyłącznie na publikacjach niemieckich (lub w języku niemieckim) i anglojęzycznych litewskiej proweniencji¹.

Kolejny rozdział traktuje o niepodległych krajach bałtyckich w okresie międzywojennym. Autorem podrozdziału odnoszącego się do Estonii jest kanadyjski historyk pochodzenia estońskiego Andres Kasekamp, który skupił się głównie na dwóch problemach: charakterystyce życia politycznego w trakcie rządów parlamentarnych oraz rządów autorytarnych po przewrocie w 1934 r. Z jednej strony stosunkowo szczegółowo scharakteryzował programy i aktywność poszczególnych partii politycznych. Z drugiej jednak strony jedynie pobieżnie, w kilku zdaniach, odniósł się do tak kluczowych kwestii jak ustrój polityczny w kontekście konstytucji z 1920 r. czy komunistyczne powstanie w grudniu 1924 r. Przewrót autorytarny w marcu 1934 r. oraz rządy Konstantina Pätsa (1934–1940) zostały przedstawione według tradycyjnego schematu: zagrożenie dotychczasowego systemu przez skrajnie nacjonalistyczno-populistyczny ruch wabsów, wprowadzenie stanu wyjątkowego przez urzędującego premiera K. Pätsa i wyeliminowanie tegoż ruchu ze sceny politycznej, nieprzywrócenie systemu parlamentarno-demokratycznego, stworzenie systemu na kształt miękkiego autorytaryzmu z atropami instytucji demokratycznych (konstytucja z 1938 r.). Mimo że autor zastosował poprawny schemat, to nie pokusił się o próbę nowego spojrzenia na omawiany proces polityczny. Na szczęście Kasekamp nie ograniczył się tylko do kwestii natury politycznej, lecz także znalazł miejsce na krótką charakterystykę życia gospodarczego i kulturalnego międzywojennej Estonii. Przedstawił też kwestię polityki mniejszościowej, choć skupił się właściwie tylko na Niemcach bałtyckich – faktycznie najbardziej aktywnych – pomijając zupełnie pozostałe mniejszości, co stanowi poważny mankament jego omówienia. Poważnym błędem jest również nie podjęcie zagadnienia polityki rządów autorytarnych względem mniejszości narodowych. Należy bowiem pamiętać, że akurat w Estonii była ona bardzo łagodna, czym ten kraj wyróżniał się na tle reżymów autorytarnych w pozostałych krajach bałtyckich.

Valters Ščerbinskis – historyk reprezentujący Uniwersytet Ryski – jest autorem podrozdziału odnoszącego się do Łotwy. Układ treści jest podobny do poprzedniego podrozdziału, choć więcej miejsca poświęcono tu mniejszościom narodowym (i słusznie,

¹ Przykładowo: Alfred Erich SENN, *The Great Powers, Lithuania and the Vilna Question, 1920–1928* (Studien zur Geschichte Osteuropas, Bd. 11), Leiden 1966; Isabel RÖSKAU-RYDEL, *Polnisch-litauische Beziehungen zwischen 1918 und 1939*, Jahrbücher für Geschichte Osteuropas, Bd. 35: 1987, H. 4, s. 556–581.

zważywszy na to, że Łotwa wykazywała największy odsetek mniejszości narodowych w tym regionie, prawie 25%). Jednakże mimo krótkiego omówienia mniejszości polskiej, nie uwzględniono Polaków mieszkających w Rydze, jednym z głównych ośrodków polskości na Łotwie, podając, że mniejszość polska to głównie chłopci z Łatgalii i powiatu iłukszańskiego w Kurlandii. Relatywnie szerzej i dogłębniej scharakteryzowano kwestię przewrotu autorytarnego dokonanego przez premiera Kārlisa Ulmanisa 15 V 1934 r. Podobnie ma się rzecz z przedstawieniem rządów autorytarnych na Łotwie – najbardziej radykalnych na tle pozostałych krajów bałtyckich. Inna sprawa, że autor właściwie zupełnie pominał politykę nowego reżymu względem mniejszości narodowych, a ta znowu była najbardziej wyrazista i najdalej idąca w porównaniu z Estonią czy nawet Litwą. Błędne jest też twierdzenie Ščerbinskisa, że „po puczu nie było żadnych większych odchyłeń od pryncypiów gospodarki wolnorynkowej” (s. 189). Faktycznie, zapanował system gospodarczo-społeczny wprost wzorowany na faszystowskich Włoszech i w związku z tym mówi się nawet o kapitalizmie państwowym na Łotwie za rządów Ulmanisa². W przeciwieństwie do Kasekampa, który w ograniczonym zakresie omówił politykę zagraniczną Estonii, Ščerbinskis nie scharakteryzował wspomianej problematyki.

Litwę w okresie międzywojennym przedstawił Česlovas Laurinavičius z Uniwersytetu Wileńskiego. W przeciwieństwie do pozostałych autorów badacz poświęcił prawie połowę podrzędnemu kształtowaniu się państwowości litewskiej. W spornej kwestii Wilna uznał, że miasto i jego okolice to „bezsprzecznie etnograficzne terytorium Litwinów” (s. 201). Poza tym zwracają uwagę sformułowania w rodzaju: „bez wątpienia duża część litewskich intelektualistów była gotowa [...] zaakceptować Litewską Republikę Radziecką” (s. 203). Autor przy tym precyzuje, że ma na myśli szereg osób ze świata nauki, kultury i sztuki. Stawiając sobie pytanie, jakie były konkretne motywy tej kolaboracji, odpowiada, że w większości są one niewyjaśnione. Okres rządów demokratycznych (tu najkrótszy, do grudnia 1926 r.) ocenia negatywnie, wskazując na ich anarchiczny charakter, co jest, najładniej powiedziawszy, mocno dyskusyjne, gdyż to na Litwie swobody obywatelskie były najbardziej ograniczone w okresie rządów parlamentarnych, a to z powodu chronicznego wprost stanu wyjątkowego, utrzymywanego na większości terytorium aż do wiosny 1926 r. Odnosząc się do kwestii narodowościowych, autor więcej miejsca poświęcił Żydom niż Polakom. Zdecydowanie lepiej wypadają te partie materiału, które odnoszą się do rządów autorytarnych prezydenta Antanasa Smetony (1926–1940), także w kontekście polityki narodowościowej. Nie mogło naturalnie zabraknąć miejsca dla kwestii wileńskiej, aczkolwiek została tu ona przedstawiona nie tyle w kontekście stosunków z Polską, ile jako instrumentu w polityce wewnętrznej (autor pisze wprost o kulcie Wilna – *Vilniuscult*). Życie kulturalne oraz polityka zagraniczna zostały tu pominięte.

Ostatni podrzędną odnosi się do miejsca krajów bałtyckich w Europie. Jego autorem jest niedawno zmarły John Hiden z Wielkiej Brytanii (Uniwersytet w Aberdeen).

² Andrzej TOPIJ, *Polityka narodowościowa Łotwy w okresie rządów autorytarnych Kārlisa Ulmanisa (1934–1940)*, *Studia Historica Gedanensia*, t. 8: 2017, s. 278.

Skupił się przede wszystkim na kwestii usytuowania krajów bałtyckich w kontekście rywalizacji na tym obszarze ZSRR, Niemiec i Wielkiej Brytanii. Zdawkowo potraktował zaangażowanie krajów skandynawskich i Polski. Nie odniósł się też bliżej do konfliktu polsko-litewskiego czy do różnic w polityce zagranicznej krajów bałtyckich wobec ZSRR.

Autorami kolejnej części, traktującej o drugiej wojnie światowej, są: David Feest z Nordost-Institut Uniwersytetu Hamburskiego, Geoffrey Swain z Uniwersytetu w Cardiff, Christoph Dieckmann z Uniwersytetu Berneńskiego oraz wspomniany Joachim Tauber.

Niewątpliwie okres drugiej wojny światowej jest nie tylko najbardziej tragiczny w historii krajów i narodów bałtyckich, lecz także najbardziej złożony. Trzeba przyznać, że autorzy starali się przedstawić omawiane wydarzenia w sposób możliwie obiektywny, nie emocjonalny. Słuszne jest twierdzenie, że przy zmianie władzy na najwyższych stanowiskach latem 1940 r. okupacyjne władze radzieckie w osobach specjalnych wysłanników – Andrieja Żdanowa, Andrieja Wyszyńskiego i Włodzimierza Dekanozowa – starały się uniknąć jakiegokolwiek nacisku i używania przemocy, tak aby wydarzenia wyrażały rzekomo wolę lokalnej ludności. Piszemy tu wprost o kolaboracji części miejscowej elity, bynajmniej nie tylko lewicowej proveniencji. Ciekawy jest przypadek Estonii, gdzie nawet przejściowo rozważano możliwość „mongolskiej drogi”, czyli uzyskania statusu na wpół niezależnej republiki. Zwraca się uwagę na to, że szerokie kręgi ludności zachowywały się powściągliwie i biernie, wykazując całkowity brak woli do jakiegokolwiek oporu.

Jeżeli chodzi o okupację niemiecką, najważniejszym problemem poruszonym w publikacji jest organizacja i funkcjonowanie krajowej władzy niemieckiej, a w tym kontekście także tzw. samorządowej – łotewskiej, estońskiej i litewskiej policji oraz organów bezpieczeństwa. Warto odnotować, że D. Feest podkreśla, iż estońska policja zajmowała stosunkowo niezależną pozycję. Co więcej, posuwa się on nawet do twierdzenia, że estońska policja polityczna oraz formacje paramilitarne, które legły później u podstaw estońskiego Waffen SS, były traktowane przez szerokie rzesze ludności jako nosiciele niezawisłości z czasów przedwojennego państwa estońskiego. Nie mogło zabraknąć miejsca dla chociaż krótkiego przedstawienia życia kulturalnego, którego ogólnie okupanci niemieccy nie ograniczali (częściowo z wyjątkiem Litwy w 1943 r.).

O próbie bezstronnego przedstawienia estońskiego wysiłku zbrojnego świadczy to, że odniesiono się nie tylko do Estończyków w armii niemieckiej, lecz także do estońskich formacji w Armii Czerwonej, poświęcając im nawet trochę więcej miejsca, czego, poza opracowaniami radzieckimi/rosyjskimi, na ogół się nie spotyka.

Szczególną uwagę w przypadku Łotwy i Litwy poświęcono ostatecznemu rozwiązaniu kwestii żydowskiej (w Estonii Żydzi stanowili niewielki odsetek ludności i mieli więcej czasu na ewakuację z wycofującą się Armią Czerwoną). Kwestia odpowiedzialności Łotyszy, Litwinów i (w mniejszym stopniu) Estończyków za masowe mordy na ludności żydowskiej została potraktowana zdecydowanie zbyt pobieżnie. To samo dotyczy mordowania przez tzw. „leśnych braci” – tworzonych *ad hoc* oddziałów militarnych o charakterze partyzanckim, zwłaszcza na Litwie – latem 1941 r. wszystkich podejrzanych, słusznie i niesłusznie, o kolaborację z władzą radziecką, i to wraz z całymi rodzinami, nie wykluczając niemowląt. Wówczas także krwawo rozprawiano się z lud-

nością żydowską, rzekomo współwinną radzieckiej okupacji, niejednokrotnie bez żadnej inicjatywy czy zachęt ze strony Niemców, jak na przykład w Kownie³.

W przypadku Łotwy dużym mankamentem jest zachwianie proporcji: aż jedną trzecią materiału poświęcono ruchowi oporu w postaci partyzantki radzieckiej oraz Centralnej Radzie Łotwy. Stwarza to mylne wrażenie, że Łotysze trwali w obozie antyhitlerowskim, co jest niezgodne z historyczną prawdą. Na dobre i na złe związali się z Trzecią Rzeszą, upatrując w niej możliwość odzyskania utraconej niepodległości albo przynajmniej daleko idącej autonomii czy państwowości w wydaniu słowackim. Oddziały partyzanckie były przerzucane na Łotwę z zewnątrz, z części ZSRR, która nie znajdowała się pod okupacją, lub samorzutnie przechodziły z terenów sąsiedniej Białorusi, gdzie ruch partyzancki był bardzo silny i prężny. Samodzielnych łotewskich oddziałów partyzanckich nie stworzono, a partyzanci radzieccy byli zwalczani także przez formacje łotewskie. Co więcej, lokalna ludność odnosiła się do nich zdecydowanie wrogo. Z kolei Centralna Rada Łotwy, powołana do życia w listopadzie 1943 r. i próbująca oprzeć się na aliantach zachodnich, była ciałem rachitycznym, praktycznie niemającym wsparcia społeczeństwa łotewskiego, które postawiło na zwycięstwo Niemiec.

W omówienia kwestii polityki Łotwy względem ludności żydowskiej autor niejasno określił stopień winy strony łotewskiej w przeprowadzeniu Holocaustu. Należało przynajmniej wspomnieć o osławionym Victorze Arąjsie, który na czele swojego komanda, złożonego z 1200 Łotyszy, wymordował około 45 000 Żydów, prawie połowę ich populacji na Łotwie, i bynajmniej nie potrzebował pomocy złowrogich hitlerowców. Jego podwładni m.in. jeździli słynnymi niebieskimi autobusami od wsi do wsi i byli podejmowani przez mieszkańców nie chlebem i solą, tylko „obdarowywani” schwytanymi Żydami, których następnie likwidowali⁴. Tak samo brakuje jakichkolwiek informacji o innym Łotyszu, który doznał wizji swojego kraju „wolnego od Żydów”. Herberts Cukurs, na marginesie światowej sławy lotnik (wykonujący loty solo na trasie Ryga–Tokio i z tej racji ochrzczony mianem łotewskiego Lindbergha), jako zastępca Arąjsa, odegrał kierowniczą rolę w likwidacji getta w Rydze i uczestniczył w wymordowaniu 10 600 Żydów w masakrze w lesie Rumbula 30 XI 1941 r.

Zdziwienie może budzić fakt, że w podrozdziale odnoszącym się do Łotwy nie uwzględniono w ogóle tych dziedzin życia publicznego, które mogły się rozwijać stosunkowo swobodnie, czyli kultury i szkolnictwa.

Z kolei Ch. Dieckmann w swojej części publikacji zastosował odmienną strukturę. Połowa jego podrozdziału traktującego o Litwie odnosi się do wydarzeń sprzed 22 VI 1941 r., chociaż o tym traktuje pierwsza część rzeczonoego rozdziału pióra D. Feesta. Nic dziwnego, że na okres okupacji niemieckiej pozostało mu tylko 11 stron, które poświęcił głównie niemieckiej i litewskiej policji i siłom bezpieczeństwa oraz mordom Żydów, które zwłaszcza tu przybrały masowy charakter. O kulturze, szkolnictwie czy

³ Więcej na ten temat: Christoph DIECKMANN, *Deutsche Besatzungspolitik in Litauen 1941–1944*, Bd. 2, Göttingen 2011, s. 930–966.

⁴ Więcej o działalności komanda Arąjsa zob. Valdis O. LUMANS, *Latvia in World War II*, New York 2006, s. 239–244, 246–251, 254–255, 256, 260, 307, 386–387.

życiu gospodarczym ani słowa. Przyjęte tu rozwiązanie być może wynika z tego, że autor jest przede wszystkim znany jako badacz Holocaustu na Litwie⁵.

Autorzy kolejnego rozdziału, obejmującego okres radziecki – Olaf Mertelsmann z Uniwersytetu w Tartu, Geoffrey Swain z Uniwersytetu w Cardiff, Saulius Grybkauskas z Uniwersytetu Wileńskiego oraz Elena Zubkova z Rosyjskiej Akademii Nauk – poszli raczej utartym szlakiem, skupiając się głównie na negatywnych cechach systemu, represjach, kolektywizacji, sowietyzacji. Znacznie mniej uwagi poświęcono kwestiom społeczno-gospodarczym i kulturalnym. Trzeba jednak przyznać, że kwestię napływu ludności z głębi ZSRR, w tym przede wszystkim rosyjskiej, przedstawiono obiektywnie, kładąc nacisk na braki kadrowe i siły roboczej, zwłaszcza na Łotwie i w Estonii. Niewątpliwie bez napływu rzeszy robotników i inżynierów niemożliwe byłoby odbudowanie, a następnie przyspieszony rozwój republik bałtyckich. Trzeba pamiętać, że na Łotwie i w Estonii także w okresie międzywojennym brakowało rąk do pracy. Stąd m.in. napływ emigrantów ekonomicznych z Polski. Wydobycie łupków bitumicznych w Estonii byłoby niemożliwe bez nich, przynajmniej na taką skalę, tak samo jak rozwój górnictwa łupków bitumicznych nie byłby możliwy bez siły roboczej z ZSRR. Bertelsmann zauważył nawet, że przybysze osiedlali się na obszarach nieatrakcyjnych dla rdzennej ludności estońskiej, jak np. Ida-Viiruma czy Narva (to ostatnie miasto było całkowicie zniszczone w czasie tzw. bitwy europejskiego SS). Jeszcze w połowie lat pięćdziesiątych XX w. poziom życia w tym regionie był najniższy w całej republice. Zresztą nie tylko ludność słowiańska osiedlała się w republikach bałtyckich. Do Estonii masowo, dziesiątkami tysięcy, przybywali Finowie, Karelowie i Ingrowie, a więc językowo i kulturowo pokrewni ludności miejscowej. Do tego dochodzili liczni Łotysze i Estończycy z głębi ZSRR, mniej lub bardziej zrusyfikowani i zsowietyzowani, z których jednak część po pewnym czasie wróciła do ojczystych korzeni (np. I sekretarz Komunistycznej Partii Estonii, wchodzącej w skład KPZR, Ivan Kabin w połowie lat sześćdziesiątych stał się Johannesem Käbinem).

Autorka rosyjska odniosła się przede wszystkim do tzw. fenomenu radzieckiej *Pribaltiki*, przejawiającego się w wyższym, czasami wyraźnie, standardzie życia oraz w większej swobodzie kulturalnej i intelektualnej. Stała się ona swoistym „oknem wystawowym” ZSRR. Podkreśla też słusznie, że przywódcy tamtejszych partii republikańskich mieli szerszy zakres swobody niż ich towarzysze z pozostałych republik. Zubkova wyszła również z założenia, że polityka migracyjna Moskwy nie miała na celu „kolonizacji” republik bałtyckich. Nie były one ofiarą kolonizacji, lecz przyspieszonego rozwoju gospodarczego i modernizacji.

Autorzy kolejnego rozdziału – David Smith z Uniwersytetu w Glasgow, Sigita Urde z Uniwersytetu Technicznego w Darmstadt, Česlovas Laurinavičius z Uniwersytetu Wileńskiego oraz Tobias Etzold i David Galbreath z Uniwersytetu w Bath – omówili okres tzw. drugiej niepodległości. Najwięcej miejsca poświęcili kwestiom politycznym. David Smith skupił się przede wszystkim na polityce zagranicznej Estonii, mimo że w publikacji znajduje się odrębny podrozdział przedstawiający tę problematykę. Zagadnienia natury gospodarczej i kulturalnej zostały przez niego całkowicie pominięte,

⁵ Christoph DIECKMANN, *Deutsche Besatzungspolitik in Litauen 1941–1944*, Bd. 1–2, Göttingen 2011.

co stanowi poważny mankament omówienia, ponieważ transformacja ekonomiczna w Estonii, podobnie jak w pozostałych krajach bałtyckich, przebiegała w utrudniony sposób i nie udało się osiągnąć wszystkich wyznaczonych celów, a społeczne skutki tych przemian są odczuwane do dziś. Ponadto autor zbyt mało uwagi poświęcił na przedstawienie polityki narodowościowej Estonii oraz położenia mniejszości rosyjskiej.

W przypadku Łotwy *gros* miejsca Sigita Urdze poświęciła sprawom partii i wyborów. Uwzględniono jednak, chociaż skrótowo, politykę gospodarczą i społeczną. Z kolei w odniesieniu do Litwy Česlovas Laurinavičius pobieżnie potraktował zagadnienie polityki wewnętrznej, kwestie natury społecznej, natomiast najwięcej uwagi, prawie jedną trzecią tekstu, poświęcił polityce zagranicznej. Dużym mankamentem jest brak charakterystyki położenia mniejszości polskiej. Nie wiadomo też, dlaczego autor swoje krótkie rozważania o polityce wewnętrznej Litwy kończy na roku 2004. Ta sama uwaga dotyczy zresztą polityki zagranicznej.

Ostatni podrozdział, napisany wspólnie przez Tobiasza Etzolda i Davida Galbreatha, traktuje o współpracy krajów bałtyckich z Unią Europejską i NATO. W tym kontekście ponownie podano podstawowe informacje o reformach gospodarczych (przed przystąpieniem do UE w 2004 roku), a także przegląd polityki władz unijnych w kwestii poprawy politycznego położenia mniejszości słowiańskich w krajach bałtyckich przed 2004 r.

Ostatni rozdział, którego autorem jest Jörg Hackmann, poświęcony jest koncepcjom i dyskursowi pojęcia „region bałtycki”. Badacz ten słusznie zwraca uwagę na niejednoznaczność tego określenia, wskazując na różne podejście do tej sprawy na przestrzeni ostatnich dwustu lat. Do czasów pierwszej wojny światowej termin „region bałtycki” odnosił się tylko do trzech guberni bałtyckich (kurlandzkiej, inflandzkiej i estlandzkiej, czyli w przybliżeniu terenów obecnej Łotwy i Estonii). Po 1918 r. funkcjonowało już określenie „kraje bałtyckie”, odnoszące się także do Litwy. W okresie radzieckim mówiono o „republikach bałtyckich”. W XX w. były próby tworzenia i innych konceptów, jak np. Baltoscandii. Z kolei polski międzywojenny ośrodek badawczy – Instytut Bałtycki z siedzibą najpierw w Toruniu, później Gdyni – wychodził z założenia, że region bałtycki to cały obszar między Niemcami a ZSRR. Trzeba też pamiętać, że Estończycy uważają się raczej za naród skandynawski, a Estonię za państwo skandynawskie, a to z racji licznych powiązań z Finlandią (jednocześnie trzeba mieć na uwadze, że *sensu stricto* Finlandia to nie kraj skandynawski, a nordycki, samo pojęcie krajów skandynawski też bowiem nie jest jednoznaczne).

Reasumując uwagi na temat recenzowanej publikacji, mamy niewątpliwie do czynienia z pozycją ambitną i wartościową. W obszernym tomie przedstawiono syntezę historii krajów bałtyckich od 1918 do 2018 r. Starano się rzeczowo i względnie obiektywnie przedstawić podstawowe problemy z historii tych państw w podanym okresie. Inna sprawa, czy to się w pełni udało. Moim zdaniem książka pozostawia pewien niedosyt. O ile polityka wewnętrzna została scharakteryzowana stosunkowo szczegółowo, oczywiście jak na syntezę, o tyle wiele kwestii zostało potraktowanych albo marginalnie, albo zostały one pominięte. Dotyczy to w szczególności polityki społecznej, gospodarczej oraz kwestii kultury. Także sprawy mniejszości narodowych, przecież niejednokrotnie neuralgiczne, poruszone zostały nie zawsze w takim stopniu, w jakim zasługiwałyby na uwagę. Widać przy tym, że autorzy starali się nie poruszać drażliwej

tematyki, a taką jest niewątpliwie polityka względem mniejszości narodowych. Dużym plusem książki jest rzeczowy język pozbawiony emocji, co nie jest zjawiskiem tak częstym w pracach dotyczących najnowszej historii państw bałtyckich.


Czy, biorąc pod uwagę tak dużą liczbę autorów, pozycja ta jest spójna? Do końca pozytywniej odpowiedzi – według mnie – udzielić tu nie można. *Primo*, niektórzy autorzy wyraźnie się skupiają na kwestiach, w których są specjalistami. *Secundo*, niektórzy uwzględniają, choć raczej w skromnym zakresie, problemy natury społecznej i gospodarczej, a inni tego nie czynią w ogóle. *Tertio*, niektórzy badacze zastosowali układ chronologiczny, a inni problemowy.

Andrzej Topij*

 <https://orcid.org/0000-0001-6411-2552>

BIBLIOGRAFIA

- Brüggemann, Karsten, Ralph Tuchtenhagen and Anja Wilhelmi, eds. *Das Baltikum. Geschichte einer europäischen Region*, vol. 3: *Die Staaten Estland, Lettland und Litauen*. Stuttgart: Hierseemann Verlag, 2020.
- Dieckmann, Christoph. *Deutsche Besatzungspolitik in Litauen 1941–1944*, vol. 1–2. Göttingen: Wallstein Verlag, 2011.
- Lumans, Valdis O. *Latvia in World War II*. New York: Fordham University Press, 2006.
- Röskau-Rydel, Isabel. “Polnisch-litauische Beziehungen zwischen 1918 und 1939”. *Jahrbücher für Geschichte Osteuropas* 35/4 (1987): 556–581.
- Senn, Alfred Erich. *The great powers, Lithuania and the Vilna Question, 1920–1928* (Studien zur Geschichte Osteuropas, vol. 11). Leiden: E. J. Brill, 1966.
- Topij, Andrzej. “Polityka narodowościowa Litwy w okresie rządów autorytarnych Kārlisa Ulmanisa (1934–1940)”. *Studia Historica Gedanensia* 8 (2017): 261–280.

* Instytut Historii i Stosunków Międzynarodowych, Uniwersytet Kazimierza Wielkiego
w Bydgoszczy
 berchtesgaden8@gmail.com